

Covidowe odczłowieczanie

6 stycznia 2022

Wiesz, że znalazłeś się w strefie mroku szaleństwa, gdy policjant mówi ci, że jesteś przestępcą tylko dlatego, że nie jesteś „zaszczepiony”. Dokładnie to samo wydarzyło się niedawno w Niemczech. Funkcjonariusz policji upierał się, że „nieszczepiony” mężczyzna jest „mordercą”, ponieważ „może kogoś zarazić” i że „nie jest człowiekiem”. Kto by pomyślał, że kiedykolwiek dożyjemy dnia, w którym poszczególne osoby będą oznaczane jako „mordercy” i „nie ludzie” tylko na podstawie statusu „szczepień”? To irracjonalne. Ale znowu szaleństwo nie jest posłuszne rozsądkowi i według profesora Mattiasa Desmeta, belgijskiego psychologa, świat rzeczywiście został zahipnotyzowany w stan masowej psychozy.

„Psychoza formowania masowego” to wyjaśnienie tego, jak Niemcy akceptowali okrucieństwa partii nazistowskiej w latach 1930. i dlaczego tak wielu na całym świecie popiera teraz apartheid medyczny i odczłowieczanie „nieszczepionych”. Stygmatyzacja i odczłowieczenie „nieszczepionych” jest tym bardziej irracjonalne, gdy weźmie się pod uwagę, że „szczepionka” przeciw covidowi nie zapobiega infekcji ani rozprzestrzenianiu się wirusa. Ci, którzy otrzymali jedną, dwie, a nawet trzy dawki, NADAL zarażają się infekcją i to w coraz większym stopniu, i przenoszą ją zarówno na „zaszczepionych” jak i „nieszczepionych”.

Kilkakrotnie miały miejsce epidemie wśród „w pełni zaszczepionych” populacji, odizolowanych na przykład na statkach wycieczkowych, co dowodzi, że „szczepionki” nie zapobiegają wybuchom epidemii. „Zaszczepieni” przeciw COVID-19 są wyraźnie tak samo „niebezpieczni” i prawdopodobnie „zabijają” swoich bliźnich, jak ci, którzy nie są „zaszczepieni”.

Kiedy jakakolwiek decyzja – decyzja o „zaszczepieniu” lub odrzuceniu – powoduje, że narażasz innych na taki sam poziom

ryzyka, jak ktokolwiek może powiedzieć, że jedna jest bardziej niebezpieczna od drugiej? Każdy, kto nadal jest zdolny do jasnego, rozsądnego myślenia, zobaczy, że to się nie zgadza. Niestety większość krajów doświadcza masowej psychozy urojeniowej. Zmanipulowano ich, by uwierzyli w wysoce irracjonalne absurdy. Ta sama operacja psychologiczna miała miejsce w latach 1930., kiedy Żydzi, starzy i niedołążni, upośledzeni umysłowo i fizycznie byli odczłowieczani i obwiniani jako nosiciele chorób i innych bolączek społecznych.

Stygmatyzowanie „nieszczepionych” jest nieuzasadnione

20 listopada 2021 r. „The Lancet” opublikował list Guntera Kampfa zatytułowany „COVID-19: Stygmatyzacja nieszczepionych nie jest uzasadniona”. „W USA i Niemczech urzędnicy wysokiego szczebla używali terminu pandemia niezaszczepionych, co sugeruje, że ludzie, którzy zostali zaszczepieni, nie mają znaczenia w epidemiologii COVID-19”, pisze Kampf.

Dodaje jednak: „Istnieje coraz więcej dowodów na to, że zaszczepione osoby nadal odgrywają istotną rolę w transmisji”. Następnie cytuje statystyki z Massachusetts, gdzie w lipcu 2021 r. zidentyfikowano 469 nowych przypadków COVID-19. Spośród nich 346 (74%) było w pełni lub częściowo „zaszczepionych” a 274 (79%) miało objawy.

Człowiek dzisiaj, nie człowiek jutro

Ważne jest, aby zdać sobie sprawę, że nie możesz zastosować się do wyjścia z tej tyranii. Jeśli zdecydujesz się na „szczepionkę” przeciw COVID-19, ponieważ nie chcesz być napiętnowany, twoja zależność od przyszłych dawek przypominających może nie mieć końca, bez względu na koszty dla ciebie lub twojej rodziny.

W krótkim czasie – najwyżej kilka miesięcy – nagle i arbitralnie zostaniesz ponownie uznany za „nieszczepione” zagrożenie dla społeczeństwa, nawet jeśli przyjąłeś już jeden, dwa lub trzy śmiertelne strzały. Nic z tego nie będzie miało znaczenia. Nie dostajesz punktów za wcześniejsze przestrzeganie przepisów. Sześć miesięcy po drugiej lub trzeciej dawce twój status zmieni się z zielonego na czerwony, z ludzkiego na nieludzki, dosłownie z dnia na dzień. Znowu jesteś „nieszczepiony”, dopóki nie otrzymasz kolejnej dawki przypominającej. Ten cykl będzie trwał, dopóki nie umrzesz. Czy wchodzisz do gry? Czy tak chcesz spędzić resztę swojego życia?

„Szczepionki” na COVID-19 podtrzymują „pandemię”

Ponad 80 badań potwierdziło, że naturalna odporność na COVID-19 jest równa lub lepsza od tego, co uzyskuje się po „szczepieniu”. Jest to zgodne z powszechnie uznaną nauką medyczną, więc nie jest to niespodzianką. Tak powinno być. Ale po raz pierwszy we współczesnej historii medycyny naturalna odporność jest przedstawiana jako nieprzynosząca żadnych korzyści. Co gorsza, osoby z naturalną odpornością są określane jako niebezpieczne i są unikane, a nawet zwalniane z pracy za odmowę wyszczepienia.

Tylko „szczepionki” chronią i mogą chronić innych, twierdzą obecnie władze ds. zdrowia – mimo, że to osoby z naturalną odpornością są najbardziej chronione i nie stanowią zagrożenia dla innych. Rzeczywistość i prawda jest jednak taka, że naturalna odporność jest długotrwała, chroni przed wszystkimi wariantami i nie przyczynia się do powstania nowych wariantów. Tego samego nie można powiedzieć o „szczepieniu” na COVID-19. Mamy teraz jasne dowody, że zastrzyki zapewniają co najwyżej sześciomiesięczną ochronę, po której względne zmniejszenie ryzyka spada do zera.

Jako tylko jeden z wielu przykładów, szwedzkie badanie opublikowane 25 października 2021 r. wykazało, że chociaż „szczepionki” początkowo obniżyły ryzyko hospitalizacji, ich skuteczność szybko spadła. Skuteczność „szczepienia” preparatem firmy Pfizer spadła z 92% w dniu 15 do 30, do 47% w dniu 121 do 180 i do zera od dnia 201. „Szczepionka” Moderna miała podobną trajektorię, szacowaną na 59% od dnia 181.

To i inne badania wykazujące słabnącą odporność zostały omówione w wywiadzie z 9 grudnia 2021 r. w „New England Journal of Medicine”. Jak zauważono w tym wywiadzie, wariant Delta, który znacznie różni się od początkowego szczepu SARS-CoV-2, może infekować osoby w pełni „zaszczepione” a jego zdolność do tego wzrasta z czasem, ponieważ skuteczność zastrzyku gwałtownie słabnie.

Oprócz słabnącej skuteczności, fakt, że wirus mutuje w „zaszczepionych” populacjach, zmusza go również do rozwinięcia zdolności do obejścia „szczepienia” przeciw COVID-19. Krótko mówiąc, talia jest ułożona przeciwko tym, którzy polegają na zastrzyku, aby ich chronić. Na dłuższą metę jest to beznadziejna sytuacja, ponieważ nie możemy „zaszczepić” naszej drogi wyjścia z endemicznego produktu, który nie zapobiega infekcji i rozprzestrzenianiu się!

Niestety, rządy zamiast promować naukę, trzymają się linii oficjalnej narracji głównego nurtu i sugerują, że odpowiedzią są „wzmacniacze”. Powinni wiedzieć lepiej, co rodzi podejrzenia, że konflikt interesów może mieć wpływ na ich ocenę.

Przed wszystkim musimy nadal dostarczać prawdziwych i dokładnych informacji, aby przeciwdziałać fałszywej narracji. Niektórzy, którzy nie są jeszcze w pełni zahipnotyzowani, mogą zostać przywróceniu do zdrowia psychicznego. Wypowiadanie się może również pomóc w ograniczeniu okrucieństw, które totalitarny reżim jest ośmielony wprowadzać, ponieważ w totalitaryzmie okrucieństwa i zbrodnie przeciwko ludzkości

nasilają się w miarę zmniejszania się sprzeciwu.

Możemy również zastąpić strach przed narracjami wirusa narracjami, które podkreślają jeszcze większy strach – strach przed totalitaryzmem. To zdecydowanie większe zagrożenie dla ciebie i twoich dzieci. Spróbuj odwołać się do pamięci ludzi. Przypomnij im o wolnościach, z którymi dorastali. Czy naprawdę chcą być odpowiedzialni za pozostawienie swoim dzieciom zerowej swobody myślenia i działania dla siebie?

Zacznij budować równoległe struktury w swoich lokalnych społecznościach, które zajmują się czterema podstawowymi warunkami, które umożliwiły rozwój psychozy formacji masowej a mianowicie – słabymi więziami społecznymi, brakiem sensu życia, swobodnym lękiem i niezadowoleniem oraz swobodnym przepływem frustracji i agresji.

Struktura równoległa to każdy rodzaj biznesu, organizacji, technologii, ruchu lub dążenia twórczego, który pasuje do społeczeństwa totalitarnego, będąc moralnie poza nim. Kiedy stworzona zostanie wystarczająca liczba równoległych struktur, rodzi się równoległa kultura, która funkcjonuje jako sanktuarium zdrowego rozsądku w totalitarnym świecie. Odbudowując społeczeństwo, zaczynając lokalnie, w takie, w którym ludzie czują się związani i cenieni, fundamentalne psychologiczne warunki totalitaryzmu zostają podważone i ostatecznie wyeliminowane. To wielkie wyzwanie stojące przed nami wszystkimi.

Autorstwo: dr Joseph Mercola

Opracowanie: Spiritolibero

Źródło oryginalne: Mercola.com

Źródło polskie: Kurier-Poranny.blogspot.com